

Pora kupić ubezpieczenie na życie

Jeżeli mamy kogoś na utrzymaniu i nasza niespodziewana śmierć naraziłaby go na biedę lub duże kłopoty finansowe - należy się ubezpieczyć na wypadek śmierci. Powtarzamy w Poradniku od dawna, że najstosowniejszą i najtańszą formą ubezpieczenia jest ubezpieczenie tymczasowe (*term life insurance*).

W ostatnich latach koszt ubezpieczenia na życie pokaźnie spadł, ale trend ten zaczyna się odwracać. Przyczyną jest zmiana przepisów wprowadzona przez National Association of Insurance Commissioners (NAIC). Przepis zwany Regulation XXX ("Tripple X") nakazuje firmom ubezpieczeniowym zwiększenie rezerw finansowych, by zabezpieczyć przyszłe roszczenia klientów. Choć przepis działa w interesie klientów, bo zwiększa ich bezpieczeństwo, z drugiej strony podwyższa koszt prowadzenia biznesu, który kompanie ubezpieczeniowe przerzucają na klientów.

Co Regulacja XXX znaczy dla nas

Oto prawdopodobne konsekwencje Regulacji XXX.

- » Zwiększenie składek za polisy, szczególnie 15-letnie i dłuższe.
- » Eliminacja okresów, w którym wysokość składek jest gwarantowana (*premium-guaranteed periods*). W rezultacie wiele nowych polis może podrożeć po 5 latach.

Jak szybko i w jakim stopniu Regulacja XXX dotknie Ciebie, zależy od stanu, w jakim mieszkasz, gdyż przyjęcie jej jest dla władz stanowych dobrowolne. Kilka stanów planuje przyjęcie Regulacji XXX 1 stycznia 2000 roku, a wiele z nich - w połowie przyszłego roku.

W stanie Nowy Jork Regulacja XXX obowiązuje od kilku lat i skutkiem jest podwyższenie stawek ubezpieczeniowych w porównaniu z innymi stanami. W wielu przypadkach *premium-guaranteed periods* zostały skrócone, by utrzymać koszt na niższym poziomie.

Co robić: Jeżeli ktoś nie ma jeszcze ubezpieczenia na życie albo ma niewystarczające, powinien wykupić polisę przed wprowadzeniem w jego stanie Regulacji XXX. Warto zadzwonić do stanowego wydziału ubezpieczeń (*state insurance department*) i dowiedzieć się, kiedy Regulacja XXX ma być wprowadzona. Istniejące polisy nie będą dotknięte nowymi przepisami.

Gdzie znaleźć polisę

Polisę ubezpieczeniową na życie i wiele innych można łatwo znaleźć na Internecie. Pomogą w tym liczne *quote services*.

InstantQuote Online Insurance Services (www.instantquote.com) podaje cenę poszukiwanej przez nas polisy, jeżeli wpisujemy nasze podstawowe dane. Można tam zakupić polisę bez presji sprzedawcy. Numer telefonu InstantQuote dla tych, co wolą robić biznes w sposób tradycyjny - 888/223-2220.

QuoteSmith (www.quotesmith.com, tel. 800/431-1147) działa podobnie. Przez Internet można tam dostać bezpłatnie natychmiastową wycenę ubezpieczeniowych polis samochodowych, zdrowotnych i na życie oferowanych przez ok. 400 firm asekuracyjnych. Na przykład, 35-cio letni niepalący mężczyzna w Nowym Jorku zapłaci tam \$170 rocznie za 10-letnie, czasowe ubezpieczenie na życie (*10-year level term*) w wysokości \$250,000.

/eb/

"Konto w szwajcarskim banku Dyskretne miejsce dla twoich pieniędzy"

Wobec rosnącej ingerencji rządu w nasze sprawy, podatków, wścibstwa rodziny czy zagrożenia rozprawami sądowymi, wiele osób ma chęć przenieść pieniądze w bezpieczne, dyskretne miejsce, jakim może być Szwajcaria.

Książka pt. "**Konto w szwajcarskim banku**" wyjaśnia wszystko, co jest potrzebne do podjęcia decyzji i jej realizacji. Cena książki \$15 plus \$3 za przesyłkę, 62 strony. Jest dostępna tylko dla prenumeratorów Poradnika.

Portfel Pana Tomasa

Pan Tomasz, którego miejsca zamieszkania niestety nie znamy, skontaktował się z Poradnikiem poprzez pocztę elektroniczną z prośbą o komentarz na temat swego portfela i na temat giełdy. Pan Tomasz rozpoczął inwestować niedawno. Niestety nie mamy informacji o wieku Pana Tomasa, wiem jedynie, że Pan Tomasz interesował się giełdą gdy mieszkał w Polsce. Teraz postanowił stworzyć portfel inwestycyjny mieszkając w Stanach Zjednoczonych. Portfel Pana Tomasa wygląda następująco:

- » Janus Global Technology - 20%
- » Janus Olympus - 20%
- » Janus Worldwide - 20%
- » Berger Balanced - 16%
- » Vanguard Growth Index - 24%

Pan Tomasz zastanawia się, czy jest to odpowiedni portfel i czy nie zabrał się za inwestowanie za późno, biorąc po uwagę jak bardzo giełda wzrosła w ciągu ostatnich pięciu lat (choć pozwolę sobie zauważyć, że giełda od roku 1981 jest niezwykle wręcz zjawiskiem i choć były po drodze drobne wpadki, wzrost w tym okresie jest astronomiczny, powinien nas skłaniać do zapomnienia wspaniałych wzrostów w roku 1983, 1985, 1986, czy 1989, choć oczywiście w latach 90-tych były wspaniałe lata 1991, 1995, 1996, 1997 i 1998). Piszę o tych wspaniałych latach w perspektywie historycznej, gdyż chcę Państwu przypomnieć, że giełda to przedsięwzięcie długoterminowe. Jeśli zaczynają Państwo inwestować teraz, to trzeba to robić poprzez regularny plan comiesięcznego inwestowania i jeśli myślą Państwo długoterminowo, to wahania giełdy po drodze nie będą miały znaczenia. Długoterminowo może Państwa zatłoczyć tylko zwycięstwo socjalizmu. A to, w moim przekonaniu, nie kroi się, gdyż mimo światowego zwrotu na lewo rozpoczętego zwycięstwem wyborczym Wilusia "Krzywo-przysięgłego" Clintona w 1992 roku. Tak bardzo na lewo na całe

Ciąg dalszy na stronie 12

Ciąg dalszy ze strony 11

szczęście nie pomaszzerowaliśmy, a obecnie wygląda na to, że będziemy mieli za niecałe dwa lata prawicowego prezydenta w USA i w skali światowej pojawia się nowa fala rozczarowania lewicą. Szkoda, że nie ma tej fali w Chinach, bo upadek komunizmu w Chinach bardzo by się przydał naszym pieniądząm na giełdzie. Ale na ten upadek chyba trzeba będzie poczekać aż polityka zmniejszania populacji przyniesie efekty takie, jak ta sama polityka w latach sześćdziesiątych w Rosji przyniosła dwadzieścia lat później.

Nie wygląda jednak na to, że Pan Tomasz inwestuje systematycznie. Martwi mnie to. Co więcej, portfel Pana Tomasa zawiera dwa fundusze, które choć są w swoich kategoriach znakomite, są bardzo, bardzo agresywne: Janus Global Technology i Janus Olympus. Nie mam przekonania do inwestowania w fundusze inwestujące tylko w jeden sektor gospodarki. Dlatego, choć bardzo cenię firmę Janus, nie podoba mi się wybór funduszu Janus Global Technology. Wiem, że ten fundusz miał ostatnio znakomite wyniki. Ale, w moim skromnym przekonaniu, w długoterminowym planie inwestycyjnym wystarczy jeden zdywersyfikowany fundusz tak agresywny i Janus Olympus jest na to bardzo dobrym wyborem. Jeśli Panu Tomaszowi przez dłuższy czas nie będą potrzebne pieniądze, to jego obecny portfel wygląda dobrze:

- » 20% Janus Olympus (fundusz agresywny)
- » 20% Janus Worldwide (fundusz zdywersyfikowany globalnie)
- » 20% Berger Balanced (fundusz rozłożony między akcje i obligacje)
- » 20% Vanguard Growth Index (fundusz indeksowy o niskich kosztach), ale radziłbym 20% z Janus Global Technology przenieść na Invesco Growth and Income, albo Janus Equity Income, albo Fidelity Fund, albo American Century Income and Growth,

lub podobny fundusz płacący regularne dywidendy.

Podkreślić jednak muszę, że portfel jaki Pan Tomasz posiada obecnie jest agresywny i nawet po proponowanej przeze mnie zmianie będzie on, choć mniej, ale nadal raczej agresywny i nastawiony na perspektywę długoterminową, co najmniej pięć lat, choć wolałbym by Pan Tomasz myślał w perspektywie dziesięcioletniej lub dwudziestoletniej. Taka dłuższa perspektywa jest również pomocna dlatego, że powinniśmy sobie uświa-

Proszę planować długoterminowo, inwestować systematycznie i myśleć o pełnej niezależności finansowej, o byciu milionerem. Dla człowieka ciężko pracującego w wolnym kraju, i posiadającego odpowiednią dyscyplinę oszczędzania i inwestowania, to tylko kwestia czasu.

Pan Tomasz pyta się też, czy powinien się martwić problemem roku 2000. Nie ma gwarancji, że nie pojawią się problemy związane z tą znaną zmianą daty. Ale, w moim skromnym przekonaniu, nie powinno mieć to dla Pana najmniejszego znaczenia. Jeśli będzie panika na giełdzie spowodowana rokiem 2000, uważam że należy kupować od tych, którzy będą panicznie sprzedawali. Czy zabraknie nam żywności, elektryczności i paliwa? Absolutnie w to nie wierzę.

Wiem, że moja przepowiednia brzmi bardzo optymistycznie. Rozliczymy się w styczniu 2000 roku. Rok 1000 również oczekiwano ze strachem. Rok 1900 też miał być zmienny. Nie wierzę. Oczekuję minimalnych problemów, raczej w innych krajach, nie w Stanach Zjednoczonych, choć możliwe jest, że w październiku, listopadzie, czy grudniu tego roku błady strach padnie na giełdę. Radzę wtedy kupować.

Ja będę kupował. Ja lubię kupować, gdy jest panika. Jak już wielokrotnie Państwu pisałem, spadek o więcej niż 20% jest dla mnie zawsze sygnałem, że trzeba zaczynać robić zakupy na giełdzie. Ostatni raz mieliśmy taki spadek niemal dokładnie rok temu. Od tego czasu nastąpił wyraźny wzrost. Czy zawsze po gwałtownym spadku będzie następować zwyczajka giełdy? Nie wiem. Ale wiem, że jeśli będzie koniec świata, to pieniądze będą Państwu niepotrzebne.

Życzę Państwu powodzenia w inwestowaniu.

Krzysztof Ostaszewski

Dr. Krzysztof M. Ostaszewski, FSA, CFA, MAAA, mailto:krzysio@louisville.edu, or mailto:ostaszewski@olin.wustl.edu.

Powiedz o Poradniku swojemu przyjacielowi!

Zaprenumeruj Poradnik "Sukces"

Imię i nazwisko

Adres

Prześlij czek lub *money order* (wystawiony w dolarach US na Polpress Services, 255 Park Lane, Douglaston, NY 11363-1304) na zniżkową prenumeratę przysługującą tylko nowym członkom (normalna cena wynosi \$69 i \$39).

Roczna zniżkowa prenumerata \$61

6-miesięczna zniżkowa prenumerata \$34

Poślij zamówienie pod adres: Poradnik "Sukces", 255 Park Lane, Douglaston, NY 11363-1304

O *Polskim Poradniku* dowiedziałem się od:

domić inwestując, że nie chodzi o zarobienie paru tysięcy dolarów, ale celem powinno być z akumulowanie majątku, który da nam pełną niezależność finansową.

Jeśli Państwa zarobki nie są na poziomie co najmniej pół miliona dolarów rocznie, to osiągnięcie finansowej niezależności w krótkim okresie jest niemożliwe. Można, owszem, spróbować szczęścia na loterii, ale ja loterii nie cierpię, bo uczą ludzi kradzieży (pod pozorem "łutu szczęścia" wpajają przekonanie, że można się dorobić bez pracy, a dorobić się bez pracy, proszę Państwa, można tylko złodziejstwem - choć muszę podkreślić, że ja jestem prawak i darzę Kapitalistów miłością, i uważam ich działalność za ciężką pracę).